

Sygn. akt IV Ka 181/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Rusin
Protokolant:	Ewa Ślemp

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2017 r.

sprawy **A. K.**

córki E. i J. z domu S.

urodzonej (...) w N.

z oskarżenia prywatnego G. S.

o czyn z art. 212 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela prywatnego G. S.

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 17 stycznia 2017 r. sygnatura akt II K 70/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżyciela prywatnego G. S. na rzecz A. K. kwotę 840 złotych tytułem kosztów obrony w postępowaniu apelacyjnym;

III. zasądza od oskarżyciela prywatnego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania apelacyjnego w tym wymierza 240 złotych opłaty za to postępowanie.

Sygn. akt IV Ka 181 / 17

UZASADNIENIE

Oskarżyciel prywatny G. S. oskarżył A. K. o to, że w piśmie z dnia 13 marca 2015r. pomówiła G. S. o popełnienie czynu zabronionego, tj. bezprawnego przywłaszczenia, co mogło poniżyć G. S. w opinii swoich współpracowników oraz przełożonych zakładu pracy w którym pracuje oraz naraziło na utratę zaufania, niezbędnego do piastowania stanowiska kierownika (...) w K., tj. o czyn z art., 212 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Kłodzku wyrokiem z dnia 17 stycznia 2017r. sygn. akt II K 70 /16:

I. Oskarżoną A. K. uniewinnił od zarzucanego jej czynu,

II. zasądził od oskarżyciela prywatnego G. S. na rzecz A. K. kwotę 1600 złotych tytułem zwrotu wynagrodzenia ustanowionego w sprawie obrońcy,

III. ustalił, iż koszty procesu ponosi oskarżyciel prywatny G. S..

Z wyrokiem tym w całości nie pogodził się oskarżyciel prywatny, wnosząc apelację tzw. osobistą.

Apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1) oparcie o błędne ustalenia faktyczne, mające wpływ na treść wyroku przez ustalenie:

- że oskarżona nie jest prawnikiem i nie musi w sposób precyzyjny rozumieć znaczenia poszczególnych słów, w tym „ przywłaszczył sobie bezprawnie...”

- że złożenie przez oskarżoną w sekretariacie pływalni pisma bez koperty miało na celu uzyskanie potwierdzenia odbioru pisma, podczas gdy mogła takie potwierdzenie uzyskać przez przesłanie pisma pocztą za zwrotnym potwierdzeniem odbioru,

- że H. S. został wezwany do opróżnienia szafki ubraniowej, czego odmówił, stwierdzając że nie zrobi tego, dopóki nie otrzyma odpowiedzi na swoje pismo, po czym opuścił teren pływalni, ale faktycznie jeszcze żadnego pisma nie złożył,

- że oskarżona użyła określenia, iż monopłetwa znajduje się w zamkniętej szafce trenera, podczas gdy w piśmie użyła sformułowania że monopłetwa znajdowała się w zamkniętej szafce trenera,

- że szafka, w której znajdowała się monopłetwa została zaplombowana przez kierownictwo pływalni i od tej chwili to dyrekcja pływalni miała możliwość zdjęcia plomb i wydania A. K. należącej do niej płetwy, podczas gdy tylko i wyłącznie H. S. mógł wydać oskarżonej monopłetwę, zrywając plomby nie naraziłby się na żaden zarzut, bo przecież miał oddać pustą szafkę,

- że zarzucone aktem oskarżenia działania oskarżonej zostały podjęte we właściwej formie pisma skierowanego do dyrektora (...) w K. w celu odzyskania monopłetwy i mimo użycia niewłaściwych słów o przywłaszczeniu było uzasadnione, bowiem skarżąca została pozbawiona możliwości korzystania ze sprzętu pływackiego, choć wiedziała, że oskarżyciel nie przywłaszczył sobie żadnego sprzętu,

- że oskarżyciel pracował na stanowisku dyrektora (...) w K. podczas gdy oskarżyciel był kierownikiem pływalni,

2) obrazę prawa procesowego:

- przez uniemożliwienie dowodzenia w ramach przesłuchania świadka P. J., czy założenie plomb uniemożliwiało H. S. korzystanie szafki ubraniowej,

- przez niedostrzeżenie sprzeczności pomiędzy zeznaniami świadka H. S. i wyjaśnieniami oskarżonej co do zamknięcia szafki,

- przez dołączenie do akt sprawy w dniu 17.01.2017r. 22 minuty przed ogłoszeniem wyroku pisma przewodniego i rachunku obrońcy,

- przez danie wiary oskarżonej i świadkowi E. Ś., że oskarżona ustnie zwracała się do oskarżyciela o oddanie płetwy,

3) obrazę prawa materialnego art. 212 § 1 kk przez błędną wykładnię wykluczającą odpowiedzialność oskarżonej, podczas gdy oskarżona działała w celu pomówienia oskarżyciela i celowo postawiła fałszywy zarzut popełnienia przestępstwa przywłaszczenia.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi I instancji do jej ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja mimo wyjątkowej obszerności i bardzo licznych zarzutów okazała się całkowicie bezzasadna.

Przeciwie oczekiwaniom apelującego stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy poczynił w sprawie jedynie trafne ustalenia faktyczne, które oparł o prawidłowo przeprowadzone dowody i ocenę ich całokształtu we wzajemnym powiązaniu. Wnioski końcowe mieszczą się więc w granicach swobodnej oceny dowodów, odpowiadają kryteriom art. 7 kpk, w żadnym wypadku nie można im zarzucić dowolności, zaś uzasadnienie pisemne wyroku zawiera prawidłowy wywód logiczny, jest wyczerpujące, przez co odpowiada wszystkim wymogom art. 424 §1 kpk i jako takie podlega aprobachie Sądu Odwoławczego.

Żaden z jednostkowych zarzutów błędnych ustaleń faktycznych nie okazał się skuteczny. Treść inkryminowanego pisma oskarżonej prywatnego jest znana i kwestionowana być nie może, gdyż pismo zostało załączone do akt sprawy. Pismo to zostało złożone przez oskarżoną w sekretariacie (...), której kierownikiem był oskarżyciel prywatny i adresowane imiennie wprost do oskarżyciela (k. 4 akt). pozostało zatem ocenić, czy zawarta w nim treść wyczerpuje ustawowe znamiona występku zniesławienia z art. 212 § 1 kk. W tym zakresie depozycje Sądu I instancji są trafne, bo opierają się o prawidłowo ustalony kontekst sytuacyjny działania oskarżonej. Istotne są tu bowiem następujące fakty: (...) H. S. prowadził zajęcia z m. in. z dzieckiem oskarżonej, do tych zajęć wykorzystywał monopłetwę stanowiącą jej własność, którą to po zakończonych zajęciach, stosownie do ustaleń z oskarżoną, grzecznościowo przechowywał w swojej szafce na pływalni. H. S. po otrzymaniu informacji o wypowiedzeniu mu umowy został wezwany do opróżnienia szafki, czego nie uczynił, żądając wyjaśnienia przyczyn, wtedy to oskarżyciel prywatny jako kierownik (...) zaplombował przedmiotową szafkę.

Tych faktów apelujący wszak nie podważa, co najwyżej kwestionuje nieistotne okoliczności, typu czy H. S. złożył pismo czy też nie, czy H. S. pozostawił kluczyk w drzwiach szafki, czy pomiędzy pracownikami pływalni a H. S. był konflikt.

Po rozwiązaniu umowy z H. S. oskarżyciel prywatny komisyjnie w obecności innych pracowników zaplombował szafkę, ale bezpodstawnie podnosi w apelacji, że H. S. mógł jednak zerwać plombę i szafkę opróżnić. W takich warunkach tylko oskarżyciel był uprawniony do zerwania plomby i otwarcia szafki.

Nie może apelujący skutecznie podważyć także ustalenia wyroku (opartego na wyjaśnieniach oskarżonej i zgodnych z nimi zeznaniami postronnego świadka E. Ś.) iż oskarżona podczas pobytu na basenie zwróciła się słownie do oskarżyciela z prośbą o wydanie monopłetwy, ale oskarżyciel odmówił. Z jakich powodów owo ustalenie miałoby być błędne, tego apelujący nie wykazał. Gołosłowne zaprzeczenia oskarżyciela, że fakt taki nie miał miejsca, nie wsparte jakimkolwiek obiektywnym dowodem, nie mogą być przyjęte za wiarygodne.

Zauważyć w tym miejscu także należy, iż nic nie stało na przeszkodzie, by oskarżyciel uwzględnił prośbę oskarżonej o wydanie płetwy. Skoro dokonał komisijnego zaplombowania szafki, to także komisyjnie mógł ją otworzyć, wydać płetwę oskarżonej i ponownie zaplombować. Takie zachowanie zależało tylko od jego dobrej woli, której sobie wiadomych względów nie okazał, gdyż dopiero po odwołaniu go z funkcji kierownika nowy kierownik K. O. zarządził rozwierzenie zamka szafki i wydanie oskarżonej monopłetwy.

Jednocześnie jednak wskazywany fakt zignorowania prośby oskarżonej czyni słusznym wniosek Sądu I instancji o wiarygodności wyjaśnień oskarżonej, iż wobec bezskuteczności ustnej prośby do kierownika (...) G. S. o wydanie monopłetwy, w celu odzyskania swego mienia skierowała inkryminowane pismo do tegoż kierownika, z żądaniem zwrotu płetwy. W takich okolicznościach nie można się dziwić zbyt emocjonalnej treści pisma cyt. „przywłaszczył Pan sobie bezprawnie”. Bez znaczenia tutaj pozostają okoliczności podnoszone w apelacji co do wykształcenia oskarżonej i pełnionej funkcji (...). Istotnym i trafnie eksponowanym faktem jest to, że oskarżona inkryminowane pismo zaadresowała do jedynej osoby, która mogła je rozpoznać, tj. kierownika obiektu, oskarżyciela prywatnego i

złożyła w powszechnie akceptowalny urzędowo sposób (bez koperty) w sekretariacie (...) Wobec dotychczasowego zignorowania przez oskarżyciela słownej prośby oskarżonej nie można się dziwić, że pismo złożyła w taki sposób, by uzyskać potwierdzenie wpływu do sekretariatu. Zarzucanie w apelacji, iż oskarżona mogła złożyć pismo w kopercie czy za pośrednictwem poczty w tych okolicznościach pozostaje bez znaczenia.

Sam tekst pisma odnosi się wyłącznie do żądania zwrotu monopletwy, nie dotyczy innych okoliczności, np. sytuacji H. S. czy innych pracowników (...)

Przyjęte fakty nie pozwalają na przypisanie oskarżonej zamiaru działania przestępnego, umyślnego, polegającego na dążeniu do pomówienia oskarżyciela o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska kierownika (...)

Dla uzasadnienia swego stanowiska Sąd instancji przytoczył powszechnie aprobowane judykaty Sądu Najwyższego, m.in. w sprawach sygn. IV KK 111/12 i IV KK 341/11, których treści apelujący nie kwestionuje.

Dodać jeszcze można, iż przedstawiona tamże wykładnia art. 212 § 1 kk pozostaje zgodną z wykładnią zawartą w uznanej literaturze przedmiotu, i tak cyt." Nie stanowią bezprawnego zniesławienia zarzuty stawiane w obronie własnych praw, kierowane do władz (zawarte w pismach procesowych, doniesieniach pokrzywdzonych o popełnionym przestępstwie, pozwach rozwodowych). Legalność takich zarzutów uzależniona jest jednak od potrzeb wynikających z zagrożenia własnego prawa i konieczności wykazania niebezpieczeństwa dla własnych praw ze strony postępowania lub własności innej osoby, lub podmiotu zbiorowego". (A. Zoll w. G. Bogdon, K. Buchała, Z. Cwiąkowski, M. Dąbrowska-Kordas, P. Kordas, J. Majewski, M. Rodzyńkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll. Kodeks Karny. Część szczególna. Komentarz. Zakamycze 1999, t. II, s. 660). W piśmiennictwie prezentowany jest także pogląd, że skierowanie pisma zawierającego zarzuty zniesławiające do określonej instytucji nie spełnia przesłanki publiczności działania sprawy [A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2005, s. 245].

Bez znaczenia dla prawidłowości wyroku jest zamienne, niewłaściwe ujmowanie w motywach wyroku, raz że oskarżyciel pracował na stanowisku dyrektora (...) w K. a w innym przypadku że oskarżyciel był kierownikiem (...), skoro G. S. był jedynym kierownikiem (...)

Nietrafionym stał się także zarzut dołączenia do akt sprawy dokumentów dotyczących należności obrońcy, a złożonych bezpośrednio przed wydaniem zaskarżonego wyroku. Kwestia ta nie nosi cechy jakiegokolwiek uchybienia procesowego i nie ma wpływu na treść wyroku, tym bardziej że obrońca w głosach stron w dniu 12 stycznia 2017r. zawnioskował o przyznanie kosztów obrony w zasądzonej w wyroku kwocie 1600 zł.

Z przytoczonych względów zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

Strona przegrywająca proces prywatnoskargowy, w tym przypadku oskarżyciel prywatny (art. 636 § 1 i 3 kpk) jest obowiązany do poniesienia kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym na rzecz oskarżonej oraz na rzecz Skarbu Państwa.

O opłacie orzeczono na podstawie art. 13 ust. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973r./tj. DZ. U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm./

Wobec udziału obrońcy z wyboru w postępowaniu apelacyjnym po myśli § 11 ust. 1 pkt.4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r. poz. 1800) zasądzono zgłoszone należności taryfowe (pkt. II wyroku).